

Czynny społeczne wartości 600 mln zł. * Nowy ośrodek zdrowia, stacje harcerskie, remizy * Zobowiązania młodzieży * Amfiteatr — darem Warszawy

Piotrkowskie przed Centralnymi Dożynkami

Od naszego specjalnego wysłannika
MARKA PRZYBYLIKA

(P) Już po przejechaniu pierwszych kilometrów po ziemi piotrkowskiej widać, że województwo będzie wkrótce gościło najlepszych rolników z całego kraju, którzy przybędą tu na doroczne święto plonów — Centralne Dożynki 79.

We wsiach i miastach trwają prace porządkowe. Remontuje się budynki, ulice, drogi. W dożynkowym czynie bierze

Trwa obywatelski czyn 35-lecia Polski Ludowej

(P) Z różnych regionów kraju z wielkimi zakładami pracy, nadal napływają meldunki o realizowaniu obywatelskiego czynu 35-lecia Polski Ludowej. Różne inicjatywy załóg robotniczych oraz kadry inżyniersko-techniczne w przemyśle, budownictwie, transporcie, przynoszą rezultaty efektywne. Czynny są realizowane bez angażowania dodatkowych środków.

Ponad 90 proc. zobowiązań realizowała już 10-tysięczna załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Ich wartość — 30 mln zł. Załoga wydziału odlewni po zmianie konstrukcji piasty przedniej oraz tylną do samochodu „Star”, zaszczytów w skali rocznej ponad 1,1 tys. ton metalu płynnego. Członkowie klubu fabrycznego techniki i racjonalizacji zgłosili 524 wnioski, których zastosowanie przyniesie ok. 16 mln zł oszczędności. Załoga służy energooszczędnej dzięki modernizacji urządzeń grzewczych i produkcyjnych, zaoszczędziła już w br. 2,2 tys. ton węgla oraz 1,5 tys. megawatogodzin energii elektrycznej.

W Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja w Łodzi, produkujących przędzę dla potrzeb branży, istotnym efektem realizacji obywatelskiego czynu było pełne wykonanie zadań i półroczna. Spółdzielni gospodarczym zaadaptowano budynek z przeznaczaniem na zakładowy hotel robotniczy, obliczony na 100 osób. Remont odbiega końca i jeszcze w bieżącym miesiącu hotel będzie przekazany do użytku. Ponadto we własnych warsztatach wykonano części zamienne do maszyn i urządzeń o wartości około 5 mln zł. Włókniarze przepracowali już około 20 tys. roboczogodzin na rzecz dzielnicy, zakładowych obiektów socjalnych itp.

W woj. gorzowskim szczególnie sprawnie realizowała swoje zobowiązania załoga nowo oddanej do użytku wytwórni kasz w Międzywodziu. Dzięki dobrej organizacji pracy, dbałości o nowe urządzenia oraz szybkiej adaptacji załogi w nowym zakładzie, projektowanego, zdolność produkcyjną uzyskano w okresie o połowę krótszym niż przewidywał harmonogram. W rezultacie, wytwórnia dostarczała na rynek w pierwszym półroczu br. dodatkowo 800 ton kasz jęczmiennych. (PAP)



(P) Kolejne dostawy pomidorów w punkcie skupu warzywa WSO w Nowym Dworze Mazowieckim. Fot. Ryszard Przedwojski

Urodzaj czy klęska?

Obfitość warzyw — kłopoty ze zbytem

Informacja własna

(P) Po kilku chudych latach mamy w tym roku urodzaj na warzywa. Obrodziły obficie ogórki, kalafiory, pomidory, fasolka szparagowa, wszystkie warzywa z wyjątkiem białej kapusty, której jest nieco mniej niż przed rokiem.

Dla nas, zjadaczy zielonego towaru, ta obfitość jest powodem do zadowolenia. Urodzaj przyprawia jednak o

ból głowy pracowników skupu, przetwórstwa — no i samych producentów.

Mamy obecnie szczyt sezonu ogórkowego. Do punktów skupu dostarcza się niebotycznie od kilku lat ilości ogórków. Nieestety, wraz z informacjami o ogórkowym wysypie docierają też wiadomości o kłopotach ze zbytem.

Odwiżdżaliśmy największy podwarszawski i jeden z największych w kraju rejon upraw ogórków jakim jest gmina Zakroczym. Ogórków tu pełno. Na polach, w punktach skupu, w słoiskach, na furach i furgonetkach. Jednym z niewielu miejsc, w którym ogórków nie znaleźliśmy była restauracja „Plantarska”.

Na wielu polach zbiory ogórków dobiegają końca. Spóźnił się, kilka dni temu to był naprawdę szczyt zbiorów — mówią nam producenci. Nadal jednak setki ludzi od rana do wieczora zbierają ogórki.

Rozmawiamy z rolnikami. Wielu z nich jest związanych ze spółdzielnią umowami kontraktacyjnymi. Większość już

Wybuch metanu w kopalni węgla na Ukrainie

MOSKWA (PAP). 10 bm. w kopalni węgla „Młodogwardiejskiej” należącej do zjednoczenia „Krasnodon-Ugla” na Ukrainie, nastąpił wybuch metanu, który spowodował ofiarę w ludziach.

Jak informuje agencja TASS, władze Związku Radzieckiego i Republiki Ukrainy podjęły odpowiednie kroki mające na celu udzielenie pomocy rodzinom zmarłych górników i likwidację skutków wybuchu.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów Związku Radzieckiego złożyły wyrazy głębokiego współczucia rodzinom zmarłych, poszkodowanym robotnikom i inżynierom oraz wszystkim górnikom zjednoczenia. (P)

Rekordowe przeładunki w porcie kołobrzesckim

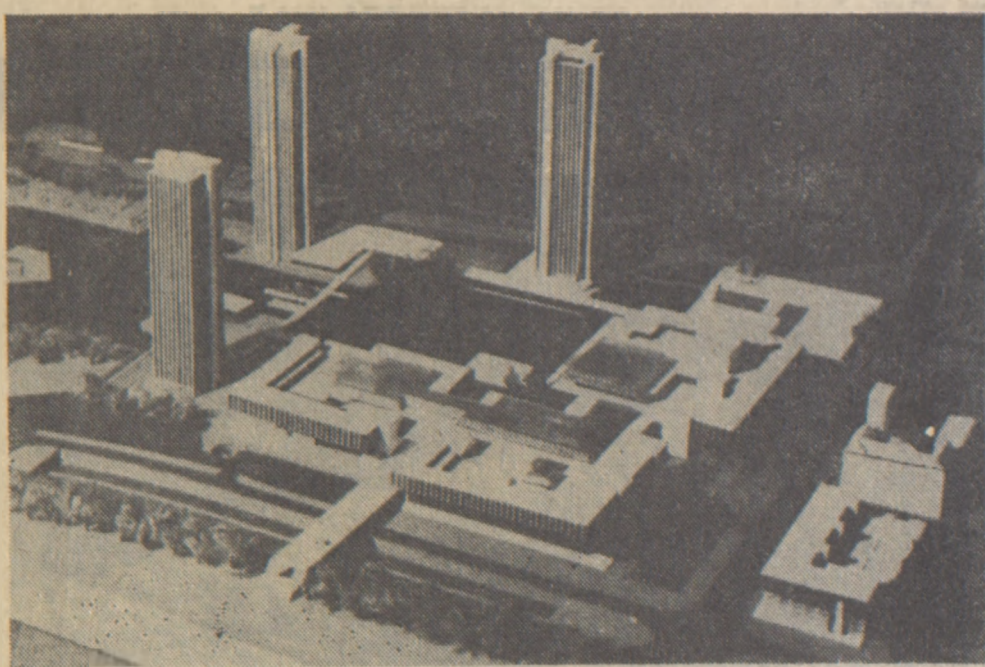
(P) Załoga portu w Kołobrzegu dzięki lepszej organizacji pracy odrobiła zimowe zaległości, przeładowując 232 tys. ton towarów. Rekordowy pod tym względem był lipiec. W tym okresie przeładowano 41,5 tys. ton, bijąc o tysiąc ton miesięczny rekord przeładunków uzyskany przez portowców kołobrzesckich w kwietniu br.

Do końca roku przeładuje się w Kołobrzegu dodatkowo około 30 tys. ton towarów. Zwiększone zadania zrealizowane zostaną m.in. dzięki zastopowaniu przy przewoźnikach samochodowych tzw. minikontenerów, to jest opakowań, w których mieści się 20 worków. Przyspiesza to znacznie załadunek statków. (PAP)

Wojsko — społeczeństwu

Oddanie do użytku mostu na Bzurze

(P) 11 bm. oddany został do użytku w miejscowości Dachowa koło Sochaczewa na Bzurze — most o konstrukcji drewniano-metalowej — wybudowany przez żołnierzy 2 Warszawskiej Brygady Spadochronowej Wojskowego Okręgu Warszawskiego. Warto podkreślić, że w przededniu 35 rocznicy powstania PRL żołnierze tej samej brygady wybudowali most na Pilicy. (PAP)



(P) Makieta przyszłego Centrum Kultury na Pradze

Fot. Zbigniew Zawada

Praskie przemiany

Centrum Warszawy również na prawym brzegu Wisły

Informacja własna

(P) Z czym kojarzy nam się warszawska Praga? Zdecydowana większość warszawiaków odpowiedziałaby zapewne, że z bazarem Różyckiego, Targową, Żąbkowską, okolicami Dworca Wileńskiego, ich ponurą zabudową, ulicznym kolorytem, handlem kwitającym na każdym kroku.

Wisła do tej pory dzieliła miasto na dwie różne części. Ta na prawym brzegu pozostawała jeszcze do niedawna zaniedbana, nie prowadzono tu żadnych kompleksowych przebudowy, niewiele było wyburzeń, na „dziko” wyrastały pojedyncze domy, warstwy usługowe. I chociaż wokół tej najstarszej Pragi na Bródnie, Targówku, Gocławiu wyrosły nowe osiedla mieszkaniowe, to samo centrum dzielnicy niewiele różni się od tego, jakie było tu przed kilkudziesięciu laty.

Zaczyna się jednak okres wielkich przemian dzielnicy, które zmienia dotychczasową geografie stolicy. Zgodnie bowiem z koncepcją architektoniczną obecne centrum Pragi stanie się integralną częścią

Wotum zaufania dla rządu Francesco Cossiga

RYM (PAP). Korespondent PAP, Waldemar Kęda pisze: Po trzydniowej debacie, w sobotę po południu Izba Deputowanych parlamentu włoskiego udzieliła wotum zaufania rządowi Francesco Cossiga.

Za nowym gabinetem głosił 287 deputowanych (z Partii Demokracji Chrześcijańskiej, Socjaldemokratycznej i Liberalnej, które wchodzi w skład rządu), przeciwko — 242 (WPK + lewica niezależna + Partia Radikalna, ugrupowania skrajnej lewicy i in.). Partia Socjalistyczna i Republikańska wstrzymały się od głosu.

Podsumowując debatę w Izbie Deputowanych, premier Francesco Cossiga przypomniał ponownie, iż jednym z głównych celów, jakie przyświecały powstaniu obecnej trójpartijnej koalicji, było „otwarcie przestrzeni dla dialogu i konfrontacji między siłami politycznymi i społecznymi”.

Podkreślił też, że absolutny priorytet w działalności rządu będą miały problemy walki z inflacją, kryzysem energetycznym oraz problemy budownictwa, przede wszystkim mieszkaniowego. (P)

Z prac Sekretariatu KW PZPR w Radomiu

Po 7 miesiącach w gospodarce

Informacja własna

(R) Pomysłowe wykonanie zadań planu 1979 roku jest obecnie sprawą najważniejszą w kalendarzu poczynając z wyznaczeniem celów gospodarki i warunkami życia obywateli — stwierdził 11 bm. na posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR w Radomiu, któremu przewodniczył sekretarz KW PZPR — Józef Tobiasz. W posiedzeniu wziął udział wojewoda Roman Maćkowiak.

Po 7 miesiącach br. w realizacji zadań planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa radomskiego zanotowano postęp w przełamywaniu trudności, jakie trapią nas od początku roku. W wielu przedsiębiorstwach widoczny jest wysiłek przy odtwarzaniu zaległości, ale też na liście dłużników w przemyśle znajduje się 21 jednostek z łącznym niedoborem swoich wyrobów wartości 355,8 mln zł. Nadal największe zaległości występują w Cementowni Przyjazi, w Zakładach Metalowych im. gen. Waltera, w Zakładach Piwowarskich i Wodociągach Radomskich i Miejskiej. W produkcji rynkowej i eksportowej udany był miesiąc lipiec i utrzymanie tego tempa w następnych miesiącach jest kluczem do całorocznego powodzenia.

W wielu jednostkach odbieranie zaległości oraz utrzymanie rytmicznej produkcji napotyka trudności surowcowo-materiałowe, konspiracyjne i transportowe. Również

Wachodniego Rejonu Centrum Warszawy. Brzeź Wisły łączy w przyszłości nowy most na wysokości ul. Karowej. Nie zapadły jeszcze decyzje, jak będzie on wyglądał. Rozważa się kilka możliwości: albo będzie to przeprawa dla pieszych, na której wybuduje się pasaż handlowo-usługowy, albo most, umożliwiający zarówno ruch pieszy, jak i kołowy.

Pierwszy etap przebudowy centrum Pragi wiąże się z powstaniem dwóch nowych osiedli mieszkaniowych — ul. Białostockiej i Jagiellońskiej, a także z rekonstrukcją budynków znajdujących się przy ul. Targowej i Kepnej.

Na deskach projektantów powstają plany przyszłych budynków mieszkaniowych, lokalizuje się budownictwo towarzyszące, place gier i zabaw dla dzieci, obiekty kulturalne. Pracami architektów kieruje generalny projektant WRW, Bogusław Chyliński.

W odróżnieniu od innych warszawskich osiedli mieszkaniowych budowanych po wojnie, Białostocka i Jagiellońska oznaczają błąd pod względem architektonicznym powrót do dawnych koncepcji zabudowy śródmiejskiej. Nie będą to więc luźno stojące budynki, porozrzucane na dużym placu, ale kom-

pleksy bloków ciągnących się wzdłuż ulic. Handel i usługi zlokalizowane zostaną na parterach i pierwszych kondygnacjach. Zarówno kształt budynków, ich wysokość, jak i wystrój zewnętrzny nawiązywać

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Dymisja wiceprezidenta Sudanu Starcia policji ze studentami w Chartumie

KAIR (PAP). Prezydent Sudanu, Dżafar Nimejri zwołał pierwszego wiceprezidenta, Mohammeda Ibrahima ze wszystkich funkcji. Ibrahim był również sekretarzem generalnym partii rządzącej, Sudańskiego Związku Socjalistycznego. Źródła oficjalne w Chartumie uważają, że dymisja ta jest następstwem ostrej różnicy poglądów na sposób rozwiązania problemów gospodarczych kraju, które dzieliły Nimejriego i Ibrahima.

Ibrahim współzł z Nimejrim i pięcioma innymi oficerami dokonał przed dziesięć laty zamachu stanu i od tego czasu Ibrahima uważano za najbardziej wpływową osobistość w kraju, a także za najbardziej zaufanego współpracownika prezydenta.

W niedzielę, drugi dzień z rzędu trwały w Chartumie i Omdurmanie starcia między policją i studentami. Strajkują też koledzy. W zeszłym tygodniu w Sudanie ogłoszono wyrokie podwyżki cen cukru, paliwa i innych artykułów. (P)

W 35 rocznicę bitwy pod Studziankami

Patriotyczna manifestacja społeczeństwa ziemi radomskiej

Informacja własna

(R) Druga wojna światowa, najokrutniejsza ze wszystkich wojen, pozostawiła po sobie wiele miejsc uświęconych krwią żołnierzy polskich i radzieckich, walczących z hitlerowskim najeźdźcą. W rejonie Studzianek, w woj. radomskim rozegrała się bitwa, która przeszła do historii i zaliczana jest do najważniejszych wydarzeń militarnych w czasie drugiej wojny światowej.

Przed 35 laty 1 Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte pod dowództwem gen. Jana Mierzyńskiego wraz z jednostkami gwardyjskimi 8 armii, dowodzonej przez bohatera Związku Radzieckiego gen. Wasyla Czujkowa, stoczyła bitwę o bronie Przyczółka Warelko-Magnuszwskiego z podporządkowanymi SS „Herman Goering”. Bitwa toczyła się od 9 do 18 sierpnia 1944 roku, a zwycięstwo urosło drogą do wyzwolenia dalszych terenów, znajdujących się pod okupacją hitlerowską. Bohaterki, pierwszy był pancerny brygady im. Bohaterów Westerplatte, na ziemi polskiej okupowanej został krwią i stratami.

Dziś we wsi Studzianki, które otrzymały nazwę Pancerna, stoi mauzoleum ku czci poległych żołnierzy polskich i radzieckich, a co roku rocznica bitwy jest uroczystością obchodzoną przez społeczeństwo, wojsko, organizacje kombatanckie. Szczególnie uroczyste obchodzone 35-lecie walk na Przyczółku Warelko-Magnuszwskim.

12 bm. w Studziankach Pancernych, pod pomnikiem mauzoleum odbyła się wielka, patriotyczna manifestacja społeczeństwa ziemi radomskiej. Zapłonął znicz, stanęły poczty sztandarowe, kompania honorowa Warszawskiego Okręgu Wojskowego prezentowała broń.

W uroczystości udział wzięli wojewoda — Roman Maćkowiak, sekretarz KW PZPR — Józef Tobiasz i Bogdan Prus. Przybyli przedstawiciele bratnich stronnic politycznych, dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego, FJN, ZBoWiD. Wśród blisko 2-tysięcznej rzeszy manifestantów bardzo licznie reprezentowana była młodzież — członkowie ZSMP, ZHP i OHP.

Na placu, przed pomnikiem, gdzie na cokole wznosi się sylwetka zwycięskiego żołnierza, poczet sztandarowy Warszawskie-

go Okręgu Wojskowego wciągnął na maszt flagę narodową, a następnie głos zabrał wicewojewoda — Eugeniusz Jedrzejewski, który przypomniał chlubne karty oręża polskiego w czasie II wojny światowej i znaczenie bitwy pod Studziankami.

Mestwo żołnierzy polskich i radzieckich walczących o utrzymanie Przyczółka Warelko-Magnuszwskiego, podkreślił w swym wystąpieniu pełniący obowiązki dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego generał bryg. Kazimierz Makarewicz, przypominając także, że patriotyczna manifestacja odbywa się w przeddzień 49 rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę.

Podczas manifestacji głos zabrał sekretarz KW PZPR — Bogdan Prus, stwierdzając, iż na ziemi radomskiej jest wiele miejsc ostrych chwale żołnierzy polskich i radzieckich, którzy walczyli o wyzwolenie. W imieniu kombatanckich przemawiali: były uczestnik bitwy pod Studziankami nłk Jan Sochocki i przedstawiciel miejscowego stowarzyszenia kombatanckiego — Marian Sokolowski.

Odbył się apel poległych kompania Warszawskiego Okręgu Wojskowego oddała salwę honorową. Pod pomnikiem mauzoleum delegacja władz partyjno-administracyjnych wojska, kombatanckich, radomskich zakładów pracy i organizacji młodzieżowych, złożyła wieńce i wiatanki kwiatów.

Uczestnicy manifestacji zwiedzili izbę pamięci w miejscowej szkole — pomniku 1000-lecia, gdzie zgromadzono liczne pamiątki, dokumentację bitwy i bohaterstwo żołnierzy. Zaprojektowano także montaż słowno-muzyczny, odbył się koncert orkiestry wojskowej oraz występ zespołów Wojewódzkiego Domu Kultury. (bw)

Prognoza pogody

(P) Jak przewidują synoptycy IMGW w Warszawie będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Temperatura maksymalna w dzień 19 st. (PAP)

Uwaga! Rezerwy!

(P) Całą gospodarkę, wszystkie jej ogniwa, wszystkich ludzi, mających do dyspozycji obrabiarkę, kombajn, czy cieżarówkę, kierujących spółdzielnią, zjednoczeniem, czy rezerwie, obowiązują zasadą efektywnego gospodarowania, uzyskiwania wyników gospodarczych zgodnych z celami strategii rozwoju społeczno-gospodarczego. Na konieczność tę zwracają uwagę uchwały Komitetu Centralnego PZPR.

Dość powszechne jest odwołanie niepełnego wykorzystania potencjału. Najczęściej jednak odwołuje się do braku siedliska obrabiarki, kombajnu, ciężarówki, a także nie swojej spółdzielni, zjednoczenia, resortu. Rzadziej wskazuje się na swoje możliwości, swoje rozwiązania, swoje pokonywanie swoich kłopotów, wykorzystywanie swoich rezerw.

Tym sprawom „Życie” pragnie poświęcić cykl publikacji pod tytułem:

Uwaga! Rezerwy!

Rozpoczęliśmy nasz cykl artykułem „Surowce, energia — egzamin z liczenia” w sobotnio-niedzielnym. 11—12.VIII. numerze „Życia”.

Chcemy uzyskać obraz rezerw, uzyskać fachowe opinie o możliwościach ich spożytkowania. Nie pogardzimy żadną ujawnioną szansą uzyskania

lepszych efektów gospodarczych. Warunkiem wykorzystania rezerw musi być rachunek kosztów — egzamin z liczenia. Chcemy na łamach „Życia” porozmawiać o tym, co to znaczy dziś gospodarować oszczędnie materiałami, surowcami, maszynami, energią, kadra.

Gdzie są szanse na miliony dochodu narodowego? Spójrzmy po gospodarstwu na swoje stanowisko pracy.

Poza materiałami gromadzonymi przez dziennikarzy „Życia” wykorzystamy w naszym cyklu tematy i opinie robotników, brygad, majstrów, zespołów projektantów, inżynierów, ekonomistów, dyrektorów, naukowców, kół racjonalizatorów — wszystkich niezawodnych Czytelników „Życia”. Chcemy upowszechniać efektywne rozwiązania problemów, zastanawiać się nad kwestiami, z którymi nie można się uporać, spróbować ocenić je, co przeszkadza w lepszym, tańszym społecznie wytwarzaniu dóbr.

Zapraszamy do czynnego udziału w ujawnianiu REZERW i ich EFEKTYWNYM wykorzystaniu.

Prosimy o sygnały i wypowiedzi do redakcji „Życia” pod hasłem: Uwaga! Rezerwy!

W DZISIEJSZYM NUMERZE NA STR. 3 ZAMIESZCZAMY ARTYKUŁ „TRANSPORTOWE DYLEMATY”.

For Edward Fredsonk

A black and white photograph showing a large, dense pile of harvested cotton bolls in the foreground. The bolls are light-colored and have a fuzzy texture. In the background, there is a field of cotton plants with dark, leafy foliage and some bare soil. The sky is not visible.

(P) Architektoniczna perspektywa osiedla „Jagiellońska”

Fot. Zbigniew Zawada

Fot. Zbigniew Zawada

Uwaga! Rezerwy!

TADEUSZ M. ZAJĄC

Transportowe dylematy

AK jak łączność jest nerwem każdej armii, tak transport jest podstawą sprawnego funkcjonowania nowoczesnej gospodarki. Ostatnia zima dowiodła tego w pełni i zmusiła zarazem do bardziej uważnego przyjrzenia się tej problematyce. Przyczynkiem do postawienia generalnej diagnozy mogą być wyniki analizy, której na zlecenie wojewódzkiej instancji partyjnej dokonał zespół specjalistów powołany przez Wydział Ekonomiczny KW PZPR i Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. Wiele uwag dotyczy zresztą nie tylko tego jednego województwa, ale całej gospodarki narodowej.

W gospodarce społecznej woj. radomskiego jest zarejestrowanych ponad 1300 samochodów ciężarowych o ładowności ponad 5 t, z których sprawnych technicznie jest średnio 70 proc., czyli 910 pojazdów. Po uwzględnieniu osiągniętych, współczynnika wykorzystania taboru w wysokości 60 proc., pracuje 780 pojazdów, a po odliczeniu czasu przeznaczanego na prace załadunkowe i wyładunkowe okazuje się, że faktyczną pracę przewoźową wykonuje tylko 40 proc. pracujących pojazdów, czyli zaledwie 312 samochodów. Praktycznie więc tylko co czwarty samochód jeździ czyli efektywnie służy gospodarce woj. radomskiego. (Pomijam tu świadomością sprawę braku części zamiennych, co jest odrębnym zagadnieniem).

Cały rachunek jest bardzo uproszczony, ale oddaje proporcje między faktycznym wykorzystaniem taboru a jego maksymalnymi (teoretycznymi) możliwościami przewoźowymi. Potwierdziły to zresztą bardziej szczegółowe wyniki oceny pracy siedmiu jednostek transportowych, na czele z oddziałem towarowo-spedycyjnym PKS i przedsiębiorstwem „Transbud” w Radomiu, dysponującymi nieporównywalnymi ilościami taboru, bardzo różnicowanym zapleczem techniczno-obsługowym, poziomem kadr fachowych itp. Okazało się na przykład, że w najlepszej pod względem osiągniętych wyników badanej jednostce, która jest oddział PKS „wskaznik gotowości technicznej” samochodów wynosi 80 proc., a przyczep — 78 proc., gdy równocześnie w bazie Zakładu Transportu Samochodowego „Pronit” w Płońsku identyczny wskaźnik wyniósł zaledwie 49 proc., a stożek wykorzystania — 21. Oczywiście, w Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Radomiu — tylko 37 proc.

Czekanie na załadunek

Przyczyn jest wiele. W mniejszym lub większym stopniu tłumaczą one osiągane wyniki w pracy poszczególnych jednostek transportowych, ale jednocześnie w niczym nie zmieniają faktu, że gdyby poprawić tylko stopień

gotowości technicznej pojazdów można byłoby skierować do przewoźów dodatkowe ilości taboru. Tymczasem niewłaściwe wykorzystanie środków transportu występuje nie tylko wtedy, gdy samochody stoją na parkingach w macierzystych bazach. Często dzieje się tak również wtedy, gdy niepotrzebnie tracą czas oczekując na załadunek lub wyładunek.

Średni czas pracy pojazdów zarejestrowanych w gospodarce społecznej woj. radomskiego wynosi 10,5 godz. w ciągu doby, z czego na samą jazdę przypada tylko 4,5 godz. Reszta to różnego rodzaju postoje związane z pracami ładunkowymi, stanowiącymi aż ok. 60 proc. ogółu czasu pracy pojazdów. Jest to znacznie więcej niż zakłada norma z „Taryfy transportu samochodowego i spedycji”, przewidująca na te czynności nie więcej jak 35 proc. ogólnego czasu pracy! Jak wykazała analiza dokonana w sześciu wybranych zakładach, organizacja i mechanizacja prac ładunkowych wszędzie pozostawia wiele do życzenia, co w efekcie powoduje właśnie wspomniane fatalne wykorzystanie potencjału przewoźowego i jego nieuzasadnione najczęstsze przestoje. Tak to jednak bywa, gdy nie docenia się lub wręcz lekceważy paletyzację, konteneryzację czy komasację ładunków, a w związku z tym i nikt nie wykorzystanie (skromnej zresztą liczby) mechanicznych urządzeń przeładunkowych. Reczyn załadunek 8-tonowego samochodu pojedynczymi wyrobami fałanowymi w Zakładach Płyt i Wyrobów Sanitarnych w Radomiu zajmuje 5-osobowej brygadzie co najmniej 4 godz. pracy. Fakt ten najlepiej dowodzi jak duże tkwią tutaj rezerwy. Nic dziwnego, że skrócenie czasu prac ładunkowych mniej więcej o połowę pozwoliłoby w skali woj. radomskiego na uzyskanie „dodatkowych” 260 samochodów! A w skali całej gospodarki narodowej?

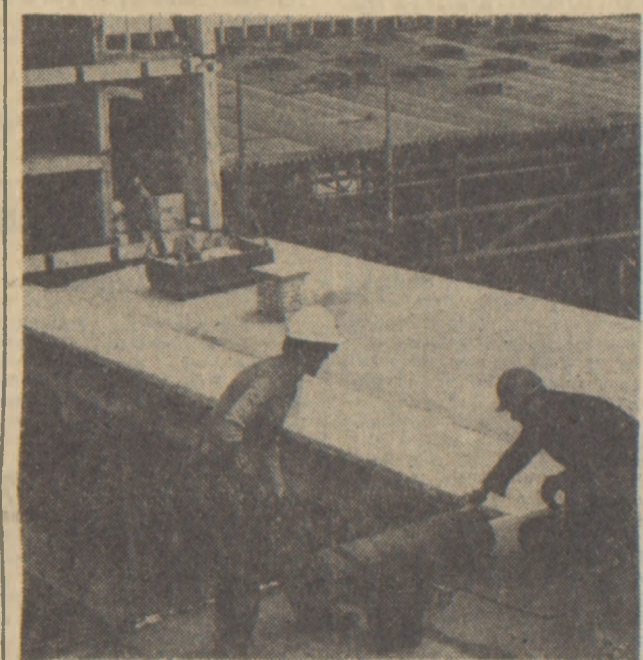
Zbędne przewozy

Nieracjonalne wykorzystanie taboru to nie tylko niski stopień gotowości technicznej samochodów i przyczep, czy nadmierne straty czasu związane ze złą organizacją i mechanizacją prac przeładunkowych. To również przewozy towarów, których wozić się nie powinno lub przynajmniej nie na takie odległości jak obecnie.

Na przykład, wanny żeliwne produkowane w Skarżysku Kamiennym są dostarczane do magazynu Kieleckiego Centrali Materiałów Budowlanych w Radomiu, a następnie wiezione z powrotem do Skarżyska Kam. na potrzeby tamtejszego Kombinatu Budowlanego. Do tych samych magazynów KCMB w Radomiu dostarczane są rury z Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Budownictwa „Instal” w Katowicach. Problem jednak w tym, że w I kw. br. ok. 50 km takich rur wysłano z powrotem w kierunku... Śląska. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego

w Radomiu wozil m.in. „kartony” do pakowania obuwia dla zakładu „Kobra” w Bydgoszczy, a bratnie WPHW w Bydgoszczy takie same „kartony” przesyła do „Radokoru” w Radomiu. Centrala Wyrobów Metalowych „Metalzbyt” w Radomiu wysyła wyroby do licznych odbiorców w kraju pod warunkiem zwrotu pustych opakowań. Np. śruby produkowane w Łańcutu wysyłane są w pojemnikach do magazynów w Radomiu, skąd dopiero wędrują do odbiorców w Rzeszowie, Międzyrzeczu, Stalowej Woli, następnie pojemniki (ale już puste) wysyłane są do Radomia i dalej do producenta w Łańcut. Odebranie Radomskie odebrały w IV kw. ub. roku 30 wagonów ze złomem stalowym, równocześnie z radomskiej składowicy złomu co miesiąc wysyła się 50 wagonów identycznego surowca do innych zakładów i hut w kraju.

Przykłady można by mnożyć. Te krzyżujące się, zbędne najczęściej przewozy wcale nie ułatwiają codziennego życia, absorbując w dodatku niepotrzebnie dużo samochodów lub wagonów kolejowych. Tymczasem sensowne pogodzenie w praktyce przedsięwzięcia hurtowych marż tranzytowych (0,5 proc.) z marż maszynową (obecnie 4 proc.) automatycznie zlikwidowałoby wiele absurdalnych praktyk, notowanych przecież nie tylko w woj. radomskim, zwalniając ołbrzymie moce przewoźowe i skali transportu krajowego. Podobne, racjonalne decyzje przydałyby się w przynależnych centralnego rozdzielniczo materiałowego i surowcowo oraz towarów, które chociaż często wytwarza-



Rzeszów. Trwają prace budowlane przy wznoszeniu budynku Instytutu Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej. Zakochanie prac przewiduje się na rok 1981; część obiektu zostanie jednak przekazana do użytku już w roku przyszłym. Głównym wykonawcą jest Rzeszowski Przedsiębiorstwo Budowlane. Na zdjęciu: Józef Gaweł i Adam Łyszczyk zakładają pokrycie dachowe. Fot. W. Łabudzki

ne na miejscu, wozil się niepotrzebnie dziesiątki a nawet setki kilometrów tylko dlatego, że tak zdecydował ministerialny urzędnik i tak zatwierdziło w rozdzielniku.

Pierwsze wnioski

W najbliższym czasie racjonalne funkcjonowanie transportu w woj. radomskim będzie przedmiotem szczegółowego zainteresowania wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych. Już dziś jednak można pokusić się o pierwsze wnioski, z których niezbicie wynika, że przede wszystkim (i to jak najszybciej) trzeba zająć się optymalnym wykorzystaniem tego taboru, który znajduje się w użytku. Wiadomo że muszą nastąpić zmiany, w których przygotowaniu pomogą naukowcy z Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu, specjalizujący się kompleksowo w programowaniu systemów eksploatacji pojazdów i przygotowaniu fachowych kadr inżynierskich i ekonomicznych dla transportu. Część proponowanych zmian wymagać będzie prawdopodobnie decyzji centralnych, do jednoczesnego wcielenia we wszystkich województwach. Chodziłby o optymalne, efektywne gospodarowanie taborem, co nie jest bez znaczenia dla transportu i bilansu paliwowego kraju.

„Premio Mondello” dla Jarosława Iwaszkiewicza

BEATA SOWIŃSKA

NIEBAWEM Jarosławowi Iwaszkiewiczowi zostanie wręczona „Premio Mondello” — najpoważniejsza włoska nagroda literacka w zakresie literatury światowej. Jury jednomyślnie przyznało ją w tym roku polskiemu pisarzowi za całokształt jego twórczości. Wśród dotychczasowych laureatów tej nagrody widnieją największe nazwiska współczesnej literatury światowej. Do tego grona wchodzi obecnie Jarosław Iwaszkiewicz.

„Premio Mondello” stanowi nie tylko dowód uznania włoskiej krytyki dla twórczości naszego pisarza; jest także potwierdzeniem zainteresowania jakim utwory Jarosława Iwaszkiewicza cieszą się w Italii. Zainteresowanie owo wzrosło w ostatnich kilku latach, kiedy na włoskich półkach wydawniczych zaczęły się pojawiać książki: „Król Roger”, „Panny z Wilka”, „Malka Joanna od Aniolów”, „Ogrody”, a także tomy poezji Iwaszkiewicza. Czytelnicy włoscy znają dziś dobrze nazwisko naszego pisarza. Czy znają jednak również dobrze wewnętrzne związki łączące go z ich krajem?

W „Księdze moich wspomnień” Jarosław Iwaszkiewicz, w rozdziale pt. „Oblicza ziemi”, znalazł można znajmie wyznawanie: — „Wędrowni moje kraje były zawsze naokoło trzech ośrodków, które mnie najbardziej przyciągały (...). Jednym z nich były Włochy, do których powracałem jak do jakiejś drugiej ojczyzny”.

Owa miłość do Włoch znalazła silny wyraz w twórczości pisarza. Przypomnijmy „Nowele włoskie”, a wśród nich „Koronki wepniekie”, „Voci di Roma” czy „Kongres we Florencji”, w których odzwierciedlało się włoskie malarstwo, rzeźba, architektura, antyk i renesans, cała sztuka włoska, jej bogactwo, pełnia, romantyzm. — „Dopiero przyjazd do Włoch — pisał Iwaszkiewicz w swej „Księdze wspomnień” — otworzył mi naprawdę tajemnice malarstwa. Lwów paryski i inne europejskie galerie tylko po części odstępowały mi te sztuki. Ale tutaj, kiedy się żyło w tym świetle, w tym świetle, wchodziło w tę atmosferę — wchodziło się w sam rdzeń tej twórczości”.

Wiele piękno sztuki włoskiej. Ale także piękno włoskiego krajoznictwa, a zwłaszcza urzeczenie pejzażem sycylijskim. Jeden z najpiękniejszych cykli poetyckich Iwaszkiewicza (w tomie „Inne życie”) to „Sonety sycylijskie”, poświęcone pamięci Karola Szymanowskiego, a wśród nich — „Świątynia w Szafie”, „Taormina”, „Zina”, „Pejzaż w Agrigencie”. Odwołujemy się tu raz jeszcze do „Księdze wspomnień”, gdzie Iwaszkiewicz pisał, iż „ze wszystkich widoków sycylijskich pejzaż agrigentyński najbardziej wbił się w moją pamięć. Odtąd powraca do mnie nie tylko we wspomnieniach i snach, ale także wielokrotnie w mojej literaturze jako tło opowiadań czy też wpleciony w obójny tok powieści”. Sycylia jest miejscem szczególnie uko-

ję nie tylko strofy poezji, lecz również oddzielny tom wspomnień — szkiców zatytułowany „Książka o Sycylii”.

Obrazy Italii, odbicie wiatraczy się z nimi doznać, uczuć, wrażeń, nastrojów pisarza odnaleźć można w wielu jego lirykach. Przypomnijmy choćby (z tomu „Jutro zniwa”) piękny cykl poetycki „Z Florencji” i wiersze z „Drugiej podróży zi-



mojowej” — m.in. „Rzym w zimie”, „Ostia w cieple”, „Rozkwitająca mimosa” czy „Wiersze z Palermo” (z tomu „Kragry rok”). W owym włoskim nurcie poezji Iwaszkiewicza na odmienniejszym miejscu plasuje się, wydany przed kilku laty, „Śpiewnik włoski” — tom nowych wierszy pisanych w Wenecji, Sienie, San Gimignano, Rzymie i Palermo w okresie 1971—1973.

Piszemy tu o temacie włoskim w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza. Ale Włochy stały się dla pisarza czymś innym jeszcze: ożywym źródłem inspiracji artystycznej. Myślę tu o klimacie, atmosferze, o owej specyficznej aurze emocjonalnej, która sprzyjała pisaniu, wyzwała inwencję twórczą. Kiedy rozmawialiśmy z pisarzem z okazji jego 85-lecia, powiedział: — „Wielkość moich utworów powstała poza domem, w Rzymie, na Sycylii; niektóre wiersze powstały w kolejowym wagonie. Kiedyś, pamiętam, jechałem pociągami i nagle, na trasie między Florencją a Rzymem, zobaczyłem na niebie wielki obłok. I wtedy cała „Ślawa i chwila” narodziła się we mnie. A znowu innym razem, gdy przyjechałem do Wenecji, prosto z Gwrocza poszedłem do hotelu i zasiadłem do pisania”. Pod włoskim niebem zrodziło się wiele utworów

Iwaszkiewicza — te wspomniane choćby o noweli „Anna Grazia”, o „Heldenreichu”, „Cieniasz”, „Martwej pasiece” czy „Zaradzi”.

Wielokrotne wyprawy pisarza do Italii znalazły swe odzwierciedlenie w wydanej przed paroma laty pięciomtomowej „Podróży do Włoch”. Owe kartki z Włoch są odbiciem wojny przedsięwziętych na przestrzeni przeszło pół wieku. Starożytność, niejako resumé tych wypraw, podsumowanie doznań, wspomnień, wrażeń, wyśniewanych

kolejnych pobytów w Italii. Pisaliśmy już o tym, że ten tom, który ma być ostatnim, przyniesie nam jeszcze jedno: włoską nagrodę dla polskiego pisarza, który tak wiele miejsca w swej twórczości poświęcił Italii. Znany włoski krytyk literacki, pisarz i poeta we wstępie do wydanego (w przekładzie włoskim Ireny Conti) tomu wierszy Jarosława Iwaszkiewicza napisał m.in., iż „temu wspomnieniu poeci i pisarzu Włochy mają ogromny dług do spłacenia”. Gdy do Jarosława Iwaszkiewicza doszła wieść o przyznaniu mu nagrody „Premio Mondello”, powiedział: — „Moja miłość do Włoch została odwzajemniona”.

Do wielu polskich odniesień, po których „szły dymy po literaturze”, przybywa nam jeszcze jedno: włoska nagroda dla polskiego pisarza, który tak wiele miejsca w swej twórczości poświęcił Italii. Znany włoski krytyk literacki, pisarz i poeta we wstępie do wydanego (w przekładzie włoskim Ireny Conti) tomu wierszy Jarosława Iwaszkiewicza napisał m.in., iż „temu wspomnieniu poeci i pisarzu Włochy mają ogromny dług do spłacenia”. Gdy do Jarosława Iwaszkiewicza doszła wieść o przyznaniu mu nagrody „Premio Mondello”, powiedział: — „Moja miłość do Włoch została odwzajemniona”.

Ankieta „Życia” — wspomnienia Czytelników

DZIECIŃSTWO I WOJNA

Ponure lata okupacji

PRZEMIJAJĄCE lata coraz to bardziej oddalają te zleżne tragiczne chwile wojny, które jako mały chłopiec chcąc nie chcąc musiałem przeżywać. Pomimo jednak 40 lat, które mijają od tragicznego września 1939 roku, bardzo często wracam do tych smutnych wspomnień. Przyczyną powrotu myślami do tamtych lat jest strata ojca i ciągle aktualny temat wojny obronnej narodu polskiego i ponure lata okupacji hitlerowskiej. Poważną rolę wywarł na tym okresie z tamtego okresu zanotowałem w pamięci sam, inne opowiadała mi matka. Przed wybuchem wojny rodzice moi mieszkali w Wilnie. Matka prowadziła dom, ojciec był muzykiem. W niewielkim drewnianym domku przy ul. Legionów przyszedłem na świat.

Któż mógł przypuszczać, że za trzy lata będę bezbronnym świadkiem tragedii swoich rówieśników i wielu innych niewinnych ludzi. W roku 1939 do Wilna wkroczyli oddziały Armii Radzieckiej. Mój ojciec zaprzęgnił się wówczas z oficerem kolumny radzieckiej, a ja drogą i całą naszą rodziną. Z urzyków wspomnień wyruszyliśmy w drogę, jakiegoś rodzaju człowieka otrzymaliśmy. Samotność, drewniany autobus i kolejka na szynach. Z tego osobowości pozostał mi w pamięci ten dobry, jasny uśmiech, ciepłe rozświetlenie i pogodnej twarzy.

Kiedy nadszedł rok 1941, przyjaciel naszego domu, żegnany przez nas wszystkich z żalem i jakąś niewytłumaczalną na-

dzięła — odszedł na front. Już nigdy więcej go nie widziałem. Nawet nie pamiętam, jak się nazywał i skąd pochodził. Pamiętam tylko ten wesóły uśmiech i szc

ZE SWIATA • ZE SWIATA • ZE SWIATA • ZE SWIATA • ZE SWIATA • ZE SWIATA • ZE SWIATA

Perwersja myślenia

(P) Dyskusja o „modernizacji” rakiet średniego zasięgu z głowicami atomowymi” przebiegała „bardzo pomyślnie” — taką wiadomość przyniosła agencja DPA z Waszyngtonu, gdzie przebywał minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher. Jest to dla wiadomości. Zapowiedział on — być może — zwycięstwo zbrojeń na naszym kontynencie. W tym zamierzeniu Niemcy zachodni i Amerykanie, już od dłuższego czasu skłóceni w wielu innych sprawach, zdają się być zgodni.

Plany powiększenia arsenału broni atomowej średniego zasięgu w Europie krążyły już od dłuższego czasu kanałami dyplomatycznymi, jakby bójce się ujawniały, aby nie zwracać na siebie uwagi opinii publicznej. Wiadomo przecież, że i w tonie rządzącej SPD projekty te mają wielki przeciwnik — Egon Bahr nie małaj się kiedyś nazwał bronią neutronową „perwersją ludzkiego myślenia”. Oburzenie, jakie wywołał broń neutronową, minęło, ale sama idea uzbrojenia arsenałów atomowych nie wygasła. Jakby to nie brzmiało paradoksalnie, odżyła ona w związku z podpisaniem układu SALT II.

Werbalskiego poparcia nie szczędziła amerykańsko-narodzieckiemu dialogowi strategicznoeuropejskim. Niektóre otrzymały jednak swoje place: dziwnym zastrzeżeniem: „w wyniku SALT II uciec do bezpieczeństwa Europy Zachodniej, toteż odpowiedź musi być nasilenie zbrojeń na tym kontynencie”. Taka wykładnia jest, jak się okazuje, na swój sposób zgodna z nastrojami panującymi po drugiej stronie Atlantyku. Przeciwnicy SALT II w Waszyngtonie nie zadowolili odrzucenia układu, lecz zgodzili się na jego przyjęcie pod jednym warunkiem: Stany Zjednoczone mają zwiększyć wydatki na zbrojenia.

Oto w jaki sposób można rozpoznać cały sens poczyniły rozbrojenie. Zawarte dotychczas układy rozbrojeniowe nie są, jak wiadomo, szczerą zaprawą przeciwko ucieczce zbrojeń. Jeśli każda ze stron będzie wykorzystywać ich lukę, układy staną się zbyteczne. Zaufanie jest obok równowagi sił jednym z filarów pokoju. Jeśli zostanie on zburzony, cała budowla może się zachwiać.

JANUSZ REITER

Niemądry pomysł

(P) W połowie dziesiętlat, następnego wieku Teksas stał się powojennym wojny między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem. Od tego czasu, o ile wiadomo, żaden stan amerykański nie próbował odgrywać samodzielnej roli na arenie międzynarodowej. W ostatnich dniach jednakże gubernator stanu Nowy Jork, niejaki Hugh Carey, postanowił zdobyć sławę i rozwiązać trudny problem Irlandii Północnej, czyli Ulsteru.

Carey, który sam jest pochodzenia irlandzkiego, oświadczył miłośnikom, że zaprosił do siebie brytyjskiego ministra do spraw Irlandii Północnej, a z ministrów spraw zagranicznych Republiki Irlandzkiej, by we trójkę znaleźli wyjście z trudnej sytuacji w Ulsterze.

Prawdą jest, że w Irlandii Północnej nadal nie ma spokoju. Dopiero ostatnio doszło do nowych manifestacji i do strzelaniny w Belfastie. Pretekstem była rocznica — już osma — wprowadzenia przez władze brytyjskie praktyki, kwestionowanej przez tak zwaną Irlandzką Armię Republikańską (idzie o internowanie bez sądu ludzi podejrzanych o udział w zamachach terrorystycznych). Prawdą też jest, że ani poprzedni rząd laburzystowski Callaghana, ani obecny gabinet konserwatywny rani Thatcher nie znaleźli drogi do rozwiązania kryzysu w Ulsterze, gdzie ekstremiści protestanci i katolicy wysuwają różnorodne nie do pogodzenia.

Nie, nie! Jedną propozycję gubernatora stanu Nowy Jork ilya co najmniej niefortunna. Rząd brytyjski uważa, że sprawy Irlandii Północnej są uczynnymi zagadnieniami Zjednoczonego Królestwa i nie chcą dopuścić do jakiegokolwiek ingerencji Stanów Zjednoczonych w Ulsterze, choć w Ameryce jest kilka milionów obywateli pochodzenia irlandzkiego. Również rząd w Dublinie nie wykazał entuzjazmu dla propozycji amerykańskiej.

Toteż w Londynie i w Dublinie nie rozważa się sprostowania i demontażu. W szeregach ministrów do spraw Irlandii Północnej, Humphrey Atkins, zapowiedział, że gubernator Carey „nie go zrozumiał”. Pomysł rozwiązania spraw Ulsteru w Nowym Jorku zaczyna się wydawać się mądry.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Pekin a ruch niezaangażowanych

Artykuł dziennika „Prawda”

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” opublikował 11 bm. artykuł A. Pietrowa zatytułowany „Intrygi Pekinu przeciwko ruchowi niezaangażowanych”.

Autor pisze, że trudno wyobrazić sobie współczesne stosunki międzynarodowe bez wielkiej grupy krajów współpracujących w ruchu niezaangażowanych. Aktywne stanowisko w sprawach wojny i pokoju, ograniczenie wysiłku zbrojeń oraz rozbrojenie, konsekwentne wystraszanie z poparciem dla narodów walczących o wyzwolenie z pięć kolonializmu i brońników swej niezależności przed zakusami neokolonializmu, stały się ważnym, pozytywnym czynnikiem na arenie międzynarodowej.

Ostatnio przeciwnicy polityki niezaangażowania — kontynuując — przedstawieli przed komisją w sprawie niezaangażowania, stały się ważnym, pozytywnym czynnikiem na arenie międzynarodowej. Ostatnio przeciwnicy polityki niezaangażowania — kontynuując — przedstawieli przed komisją w sprawie niezaangażowania, stały się ważnym, pozytywnym czynnikiem na arenie międzynarodowej.

Obecnie przywódcy chiński usiłują przekazać Chinom jako sojusznika i niemal członka ruchu niezaangażowania — zauważa A. Pietrow. A jeśli w ogóle można mówić o „konsekwencji” w działaniach Chin, to tylko w jednym znaczeniu — takim że w stosunkach z innymi krajami maoiści szukają wyłącznie korzyści dla siebie, w całym momencie tego rodzaju — orzeczmy — jest linia w antyrealizmie, wszystko w polityce zagranicznej jest zatem podporządkowane tworzeniu sojuszu wrogiemu Związkowi Radzieckiemu.

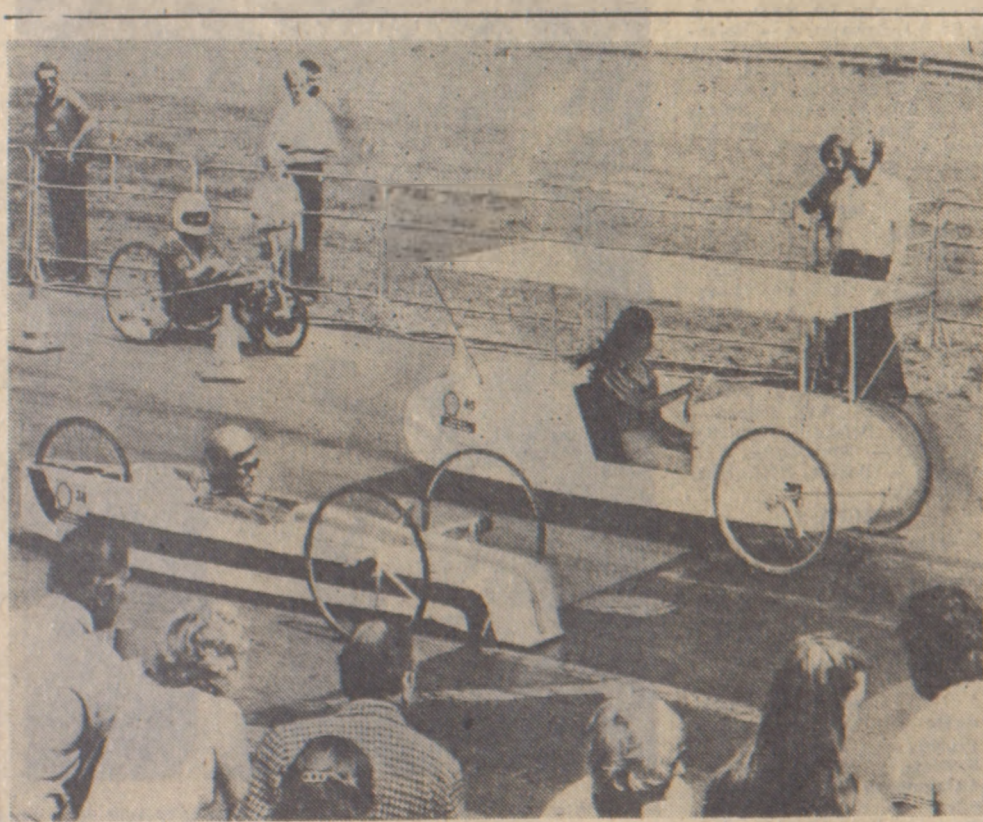
Charakterystyczna jest zbieżność argumentacji chińskiej i amerykańskiej — pisze „Prawda”. I w Pekinie, i w Waszyngtonie uważa się za rzecz samą przez się zrozumiałą — w tym także wojskowego — personalnie w wielu krajach. Chiny aktywne współpracują z RPA przy organizowaniu działań dywersyjnych przeciwko Angoli i dawniemu ruchowi wyzwolenemu w Namibii. Pekin odgrywa zawalowaną rolę w walce rasiistów przeciwko narodowi Zimbabw. Podczas agresji na Etiopie sympatie przywódców chińskich były po stronie agresorów.

Pożar hotelu w stolicy Węgier

BUDAPEST (PAP). W piątek o godz. 20.00 z nie wyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł pożar na 6 piętrze w budapeszteńskim hotelu „Duna Intercontinental”.

Po przeszło dwugodzinnej akcji strażaków udało się pożar ugasić. Jak podaje agencja MTI, w czasie pożaru ponikł śmierć jeden z pracowników hotelu. Do szpitala odwieziono 14 rannych strażaków. Zaden z gości hotelowych nie odniósł obrażeń.

Wszystko postępowanie mające na celu ustalenie przyczyn pożaru. Przypuszcza się, że nastąpiło to wskutek spicia elektrycznego w jednym z pomieszczeń. (P)



Wścig oszczędnych pojazdów. Na 16-kilometrowym torze w Leicester odbył się wścig pojazdów zużywających najmniej paliwa przy szybkości maksymalnej 15 km/godz. Zwyciężył pojazd zużywający litr benzyny na kilkadziesiąt kilometrów.

Fot. CAF — Keystone

Przyjaźielskie spotkanie Leonida Breżniewa

z Jumdżagijnem Cedenbalem

MOSKWA (PAP). 11 bm. odbyło się przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa z I sekretarzem KC MPLR, przewodniczącym prezydium Wielkiego Chu-ralu Ludowego MRL, Jumdżagijnem Cedenbalem, powracającym do kraju po pobycie w Bulgarii.

L. Breżniew i J. Cedenbal z zadowoleniem oświadczyli, że wszechstronna współpraca radziecko-mongolska daje konkretne wyniki. Nowym wspólnym osiągnięciem było przedtemlowe zbudowanie kombinatu górniczego i wzbogacania rud „Erdenet”. Wykonano zaplanowany na bieżącą 5-letnią program zagospodarowania w Mongolii ziem nowych, nie uprawianych. Stale umacnia się baza szerokiego wzajemnie korzystnych stosunków handlowo-gospodarczych. Podczas rozmowy podkreślono dążenie, by również w przyszłości ściśle współdziałać w rozwoju sił wytwórczych, produkcji przemysłowej i rolniej, a także we wszystkich innych dziedzinach.

Oświadczając problemy polityki zagranicznej, L. Breżniew i J. Cedenbal stwierdzili, że ZSRR i MRL działają wspólnie na arenie międzynarodowej. Szczególną uwagę poświęcono sytuacji w Azji i na Bliskim Wschodzie. Raz jeszcze potwierdzono braterską solidarną Związek Radziecki i Mongolii z narodami Wietnamu, Laosu i Kambodży. (P)

Trzy dni zamieszek w Ulsterze INLA — nowa organizacja terrorystyczna

LONDYN (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jaciewicz pisze: W ciągu ostatnich trzech dni trwały nieustannie zamieszki i demonstracje w Irlandii Północnej (Ulsterze). W Belfastie Zachodnim, dzielnicy zamieszkałej przez ludność katolicką, brytyjskie patrole wojskowe i policja były ostrzeliwane i obrażane kamieniami, cegłami i butelkami.

W Belfastie i kilku innych miastach Irlandii Północnej ruch kołowy był blokowany przez płonące barykady zbudowane z samochodów i autobusów, uprowadzonych przez demonstrantów i podpalanych.

Demonstracje, zamachy i podpalenia wybuchły w 10 rocznicę wprowadzenia do Irlandii Północnej wojsk brytyjskich.

W sobotę odbył się w Londonderry doroczny „marsz terminatorów” — demonstracja protestantów dla upamiętnienia zwycięstwa nad siłami katolickimi, odniesionego w 1688 r. przy wydatnej pomocy terminatorów miejscowych zakładów rzemieślniczych. Demonstracja, w udziału 10 tys. protestantów, przebiegała spokojnie, ale po jej zakończeniu doszło do starć. Młodzież zaatakowała patrole wojskowe w katolickich dzielnicach Bogside. Dwóch żołnierzy odniosło rany.

W Irlandii Północnej aresztowano pierwszego członka nowej organizacji terrorystycznej — Irlandzkiej Armii Wyzwolenia Narodowego (INLA). Został on oskarżony o zabójstwo oficera rezerwy policji i inne mordy. Technika zamachów była identyczna ze sposobem wysadzenia samochodu, w którym zginął na dziedzińcu parlamentu brytyjskiego, czołowy polityk konserwatywny — Airey Neave. Policja brytyjska ma nadzieję, że będzie to nitka, prowadząca do rozwikłania zagadki śmierci Neave’a, którą wstrząsnęła brytyjska opinia publiczna i poważnie nadzarępnęła autorytet policji oraz władz bezpieczeństwa.

INLA jest drugą, obok Skrzydła Tymczasowych IRA, organizacją skupiającą terrorystów katolickich i według źródeł brytyjskich, może być wkrótce również niebezpieczna jak IRA. (P)

18 krajów uznało już rząd Keng Samrina

DELHI (PAP). W szwym raporcie na temat sytuacji w kraju, rząd w Phnom Penh poinformował, że po obaleniu reżimu Pol Pot’a w styczniu br., życie w Kambodży powoli normalizuje się. Do szkol powróciło ponad 170 tys. młodzi, odbudowane zostały świątynie buddyjskie, a obywatelom kambodżanom wolno poruszać się po terenie całego kraju. Nowy rząd prezydenta Heng-Samrina uznany został do tej pory przez 18 krajów. (P)

Proces przeciwko Pol Potowi i lengowi Sary

PHNOM PENH (PAP). 15 bm. przed rewolucyjnym trybunałem ludowym w Phnom Penh rozpoczęło się proce przeciwko Pol Potowi i lengowi Sary — oskarżonym o popełnienie zbrodni ludobójstwa. Przedstawiciele trybunału — Keng Chandra stwierdza w pozwach, że Pol Pot, lat 54, byłby premierem kraju obalonego przez lud, jak również leng Sary, były wicepremier i minister spraw zagranicznych wspomnianego rządu są oskarżeni przez prokuraturę o popełnienie zbrodni ludobójstwa.

Obydwa oskarżeni, którzy zbliżyli się do granicy, zostali zatrzymani do stawienia się przed trybunałem i zajęcia stanowiska wobec skierowanych przeciwko nim zarzutów. W przypadku niestawienia się oskarżonych na procesie będą oni sądzeni ex-obo. (P)

Wczoraj na świecie

● W Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę okołoziemską sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 1137” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Początkowy czas obrotu wokół Ziemi wynosił 88 minut, maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 376, a minimalna — 181 km, nachylenie orbity do płaszczyzny równika — 74,4 stopnia. Aparatura zainstalowana na sputniku działa sprawnie.

● W Dakhli — stolicy administracyjnej prowincji Sahary Zachodniej — powiewają flagi marokańskie.

● W Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę okołoziemską sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 1137” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Początkowy czas obrotu wokół Ziemi wynosił 88 minut, maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 376, a minimalna — 181 km, nachylenie orbity do płaszczyzny równika — 74,4 stopnia. Aparatura zainstalowana na sputniku działa sprawnie.

● W Dakhli — stolicy administracyjnej prowincji Sahary Zachodniej — powiewają flagi marokańskie.

● W Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę okołoziemską sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 1137” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Początkowy czas obrotu wokół Ziemi wynosił 88 minut, maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 376, a minimalna — 181 km, nachylenie orbity do płaszczyzny równika — 74,4 stopnia. Aparatura zainstalowana na sputniku działa sprawnie.

Dekrety Rządu Odbudowy Narodowej

Zapowiedź zniesienia stanu wyjątkowego Nikaragua potrzebuje pomocy żywnościowej

MANAGUA (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Ryszard Rymszewski pisze: Nikaraguański Rząd Odbudowy Narodowej działa niezwykle energicznie. W piątek wieczorem ogłosił szereg kolejnych dekrety dotyczących eksportu rolnego, systemu służby zdrowia integralności moralnej władz cywilnych i wojskowych, oraz powołania nadzwyczajnych trybunałów sprawiedliwości. Zapowiedziano także zniesienie od 15 bm. stanu wyjątkowego obowiązującego od 29 lipca br.

W myśl tych dekrety pod kontrolą państwa znajdzie się eksport podstawowych upraw nikaraguańskich — bawełny i kawy, a także cukru oraz rybołówstwo. W rekach państwa znajdzie się cały system służby zdrowia i opieki społecznej, a luksusowe posiadłości szlacheckie będą przekształcone w szkoły, ośrodki kulturalne itp.

Nikaraguański trybunał sprawiedliwości będą miał za zadanie rozwiązywanie konfliktów, rozpatrywanie wypadków pogwałcenia prawa w zakresie utrzymania porządku, bezpieczeństwa publicznego i narodu. Jednocześnie prowadzone są rozmowy między nowymi władzami a Kościołem, odgrywającym istotną rolę w społeczeństwie nikaraguańskim.

Wszystko to odbywa się pod ogromnym ciśnieniem wewnętrznym i zewnętrznym. Sytuacja Nikaragui jest bardzo poważna — podkreślał ostatnio M. Haasan, członek rządu. Zwracał on uwagę, że kraj potrzebuje dziennie 300 ton po-

mocy żywnościowej, a otrzymuje tylko 120. W departamencie Esfeli ponad 150 tys. mieszkańców cierpi głód, jednocześnie niepokój wywołują pogłoski, że Somoza przygotowuje się do akcji przeciwko Nikaragui.

Zdaniem siebie sprawie, że Nikaragua ma wielu przyjaciół, ale także i licznych wrogów — stwierdził ostatnio minister spraw wewnętrznych Tomas Borge wobec senatora USA, Edwarda Zorinskiego, szefa podkomisji do spraw Ameryki Łacińskiej — obecnie pragnie być jak najlepszym przyjacielem naszych przyjaciół i jak najnieprzyjacielem naszych wrogów”. W tym kontekście zniemienny jest cytat z wypowiedzi przedstawicieli nowych władz Nikaragui użyty w tytule dziennika managuańskiego: „Władze Nikaragui: pozwólcie żyć w pokoju”.

W Quito sekretarz stanu USA, Cyrus Vance, spotkał się z delegacją nowych władz Nikaragui: członkiem 5-osobowego Rządu

Odbudowy Narodowej — Violeta de Chamorro, ministrem spraw zagranicznych — Miguel de Echeo i przedstawicielem Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino —

ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA

Kosztowna odbudowa argentyńskiej gospodarki

RYSZARD GINALSKI
Korespondencja własna z Buenos Aires

Przez wiele lat Argentyna cieszyła się zasławnym mianem jednego z najbogatszych krajów świata. Było tak do połowy obecnej dekady. Ostatnio natomiast, niepowstrzymanie od 1976 r. Argentynie właśnie przypada niechlubne miano „światowego mistrza inflacji”: w 1976 r. jej wskaźnik osiągnął 350 proc., w rok później 180 proc., a w szóstym roku 170 proc. Perspektywy tegoroczne, sądząc z pierwszego półroczia (koszty utrzymania woli wzrosły o prawie 64 proc.) nie wydają się lepsze. Optymiści z końcem roku inflacja nie przekroczy 100 proc. Pesymistom — a raczej realności — przewidują co najmniej 120-150-procentowy wskaźnik wzrostu cen w skali br.

Jak więc widać, po spektakularnej poprawie i ograniczeniu o połowę superinflacji sprzed trzech lat, w ciągu jednego roku, obecnie maleje ona w tempie bójwym. Argentyna pozostaje pod tym względem bardzo w tyle w porównaniu z innymi krajami Ameryki Łacińskiej, które też przeszły niedawno lub nadal przeżywać podobną chorobę, ale w dodatku proces redukcji inflacji z trzytygodniowych wskaźników do poziomu mniej więcej możliwego do zaakceptowania, trwa tu znacznie dłużej niż np. w sąsiednich krajach.

Oczywiście najbardziej dotkliwie odczuwają skutki tej sytuacji masy pracujące Argentyny, których udział w dochodzie narodowym szybko spada. O ile w 1975 r. klasa robotnicza partycypowała w 47 proc. dochodu kraju, to obecnie — jak do woda — tutejsze związki zawodowe udział ten spadł do zaledwie 30 proc. Jeśli idzie o poziom płac realnych, to w tej dziedzinie również sytuacja kształtuje się bardzo niekorzystnie. Instytut Statystyki podległy tutejszemu ministerstwu gospodarki w końcu 1977 r. przyznał, że od marca 1976 r. (tj. od chwili usunięcia przez juntę wojskową z rządu Marii Feli Martinez de Peron), alia nabywcza robotniczych i urzędniczych plac spadła w owym czasie o ponad 40 proc. Obecnie ten sam resort utrzymuje co prawda, iż od powstania obecnego rządu place wzrosły o ponad 8 proc., przyznaje jednak, że dotyczy to tylko 1238 przedsiębiorstw zatrudniających 1,3 mln ludzi — a nie całego kraju.

W skali krajowej rok 1978 był pod tym względem kryzysowy. O ile koszty utrzymania wzrosły o 170 proc., to przeciętny zarobek robotnika przemysłowego zwiększył się tylko dwukrotnie (o 95 do 197 tys. pesos). W pierwszym półroczu br. place podwyższone do 305 tys. pesos, co również nie wyrównuje

bezrobocia wyszłoby na zdrowie gospodarce kraju, o tyle związki zawodowe podważają tęzę oficjalną o pełnym rzekomo zatrudnieniu, wskazując, iż częściowe bezrobocie jest znacznie wyższe. W wielu bowiem gałęziach gospodarki regularnie dochodzi do przesłowań, wiele fabryk ogranicza czasowo tygodni i godzinny pracy, zarówno na wsi, jak i w mieście wiele tysięcy ludzi nie ma stałego zajęcia.

Chronicznie już także gospodarstwo argentyńskie pracuje na zwolnionych obrótach. W niektórych branżach i zakładach wykorzystanie mocy produkcyjnych np. w kwitaniu br. sięgało zaledwie 43 proc. (średnio transportu), 50 proc. (chemia), lub nawet tylko 32 proc. (przemysł ceramiczny i szklarski). Tylko przemysł metalurgiczny i energetyka utrzymują te wskaźniki w granicach 80 proc.

Są to więc niedowzruszne przejawy przedłużającej się recesji, która demonstruje jeszcze inne, oficjalne dane. Globalna produkcja Argentyny w 1975 r. zmalała o 0,9 proc., w rok później aż o 4,6 proc., aby w 1977 r. podnieść się o 6,9 proc. i ponownie w 1978 r. spaść o 4,4 proc. Towarzystwo temu systematycznie spadkiem konsumpcji: w okresie 1976-78 kolejno o 8,1, 3,9 i o 3,6 proc.

Wszystko to — na co nierzaz wskazują nawet niektórzy przedstawiciele rządu — wywołuje uzasadnione niezadowolenie szerszych rzesz społeczeństwa. Kosztowna „odbudowa” gospodarki po obłędnych w zaburzeniu politycznym i socjalnym okresie rządów koalicyjnych peronistowskich, wywołała nie tylko ciągłe apele związków zawodowych o przywrócenie wysokości dawnej alii nabywczej zarobków lecz także wezwania o generalną zmianę polityki ekonomicznej państwa. Skutki dotychczasowej polityki gospodarczej oceniają negatywnie zasadniczo wszystkie (pozwalone zresztą od marca 1976 r. brawa działacze) partie polityczne, począwszy od komunistów, poprzez radykałów i chadeków, aż do peronistów i konserwatystów.

W aktualnej sytuacji gospodarczej Argentyny na uwagę zasługują jeszcze jeden aspekt, mianowicie relacja peso-dolar oraz ocena wysokości globalnej produkcji tego kraju. Otóż według wyspecjalizowanych instytucji i organizacji międzynarodowych, w ub. r. wartość NPG Argentyny sięgała 2,4 tys. dol. w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Szacunek ten nie przypadł jednak

KINA
Wakacje — „Test pilota Pima”, prod. pol.-arg., lat 12, godz. 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30, 25.30, 26.30, 27.30, 28.30, 29.30, 30.30, 31.30, 32.30, 33.30, 34.30, 35.30, 36.30, 37.30, 38.30, 39.30, 40.30, 41.30, 42.30, 43.30, 44.30, 45.30, 46.30, 47.30, 48.30, 49.30, 50.30, 51.30, 52.30, 53.30, 54.30, 55.30, 56.30, 57.30, 58.30, 59.30, 60.30, 61.30, 62.30, 63.30, 64.30, 65.30, 66.30, 67.30, 68.30, 69.30, 70.30, 71.30, 72.30, 73.30, 74.30, 75.30, 76.30, 77.30, 78.30, 79.30, 80.30, 81.30, 82.30, 83.30, 84.30, 85.30, 86.30, 87.30, 88.30, 89.30, 90.30, 91.30, 92.30, 93.30, 94.30, 95.30, 96.30, 97.30, 98.30, 99.30, 100.30, 101.30, 102.30, 103.30, 104.30, 105.30, 106.30, 107.30, 108.30, 109.30, 110.30, 111.30, 112.30, 113.30, 114.30, 115.30, 116.30, 117.30, 118.30, 119.30, 120.30, 121.30, 122.30, 123.30, 124.30, 125.30, 126.30, 127.30, 128.30, 129.30, 130.30, 131.30, 132.30, 133.30, 134.30, 135.30, 136.30, 137.30, 138.30, 139.30, 140.30, 141.30, 142.30, 143.30, 144.30, 145.30, 146.30, 147.30, 148.30, 149.30, 150.30, 151.30, 152.30, 153.30, 154.30, 155.30, 156.30, 157.30, 158.30, 159.30, 160.30, 161.30, 162.30, 163.30, 164.30, 165.30, 166.30, 167.30, 168.30, 169.30, 170.30, 171.30, 172.30, 173.30, 174.30, 175.30, 176.30, 177.30, 178.30, 179.30, 180.30, 181.30, 182.30, 183.30, 184.30, 185.30, 186.30, 187.30, 188.30, 189.30, 190.30, 191.30, 192.30, 193.30, 194.30, 195.30, 196.30, 197.30, 198.30, 199.30, 200.30, 201.30, 202.30, 203.30, 204.30, 205.30, 206.30, 207.30, 208.30, 209.30, 210.30, 211.30, 212.30, 213.30, 214.30, 215.30, 216.30, 217.30, 218.30, 219.30, 220.30, 221.30, 222.30, 223.30, 224.30, 225.30, 226.30, 227.30, 228.30, 229.30, 230.30, 231.30, 232.30, 233.30, 234.30, 235.30, 236.30, 237.30, 238.30, 239.30, 240.30, 241.30, 242.30, 243.30, 244.30, 245.30, 246.30, 247.30, 248.30, 249.30, 250.30, 251.30, 252.30, 253.30, 254.30, 255.30, 256.30, 257.30, 258.30, 259.30, 260.30, 261.30, 262.30, 263.30, 264.30, 265.30, 266.30, 267.30, 268.30, 269.30, 270.30, 271.30, 272.30, 273.30, 274.30, 275.30, 276.30, 277.30, 278.30, 279.30, 280.30, 281.30, 282.30, 283.30, 284.30, 285.30, 286.30, 287.30, 288.30, 289.30, 290.30, 291.30, 292.30, 293.30, 294.30, 295.30, 296.30, 297.30, 298.30, 299.30, 300.30, 301.30, 302.30, 303.30, 304.30, 305.30, 306.30, 307.30, 308.30, 309.30, 310.30, 311.30, 312.30, 313.30, 314.30, 315.30, 316.30, 317.30, 318.30, 319.30, 320.30, 321.30, 322.30, 323.30, 324.30, 325.30, 326.30, 327.30, 328.30, 329.30, 330.30, 331.30, 332.30, 333.30, 334.30, 335.30, 336.30, 337.30, 338.30, 339.30, 340.30, 341.30, 342.30, 343.30, 344.30, 345.30, 346.30, 347.30, 348.30, 349.30, 350.30, 351.30, 352.30, 353.30, 354.30, 355.30, 356.30, 357.30, 358.30, 359.30, 360.30, 361.30, 362.30, 363.30, 364.30, 365.30, 366.30, 367.30, 368.30, 369.30, 370.30, 371.30, 372.30, 373.30, 374.30, 375.30, 376.30, 377.30, 378.30, 379.30, 380.30, 381.30, 382.30, 383.30, 384.30, 385.30, 386.30, 387.30, 388.30, 389.30, 390.30, 391.30, 392.30, 393.30, 394.30, 395.30, 396.30, 397.30, 398.30, 399.30, 400.30, 401.30, 402.30, 403.30, 404.30, 405.30, 406.30, 407.30, 408.30, 409.30, 410.30, 411.30, 412.30, 413.30, 414.30, 415.30, 416.30, 417.30, 418.30, 419.30, 420.30, 421.30, 422.30, 423.30, 424.30, 425.30, 426.30, 427.30, 428.30, 429.30, 430.30, 431.30, 432.30, 433.30, 434.30, 435.30, 436.30, 437.30, 438.30, 439.30, 440.30, 441.30, 442.30, 443.30, 444.30, 445.30, 446.30, 447.30, 448.30, 449.30, 450.30, 451.30, 452.30, 453.30, 454.30, 455.30, 456.30, 457.30, 458.30, 459.30, 460.30, 461.30, 462.30, 463.30, 464.30, 465.30, 466.30, 467.30, 468.30, 469.30, 470.30, 471.30, 472.30, 473.30, 474.30, 475.30, 476.30, 477.30, 478.30, 479.30, 480.30, 481.30, 482.30, 483.30, 484.30, 485.30, 486.30, 487.30, 488.30, 489.30, 490.30, 491.30, 492.30, 493.30, 494.30, 495.30, 496.30, 497.30, 498.30, 499.30, 500.30, 501.30, 502.30, 503.30, 504.30, 505.30, 506.30, 507.30, 508.30, 509.30, 510.30, 511.30, 512.30, 513.30, 514.30, 515.30, 516.30, 517.30, 518.30, 519.30, 520.30, 521.30, 522.30, 523.30, 524.30, 525.30, 526.30, 527.30, 528.30, 529.30, 530.30, 531.30, 532.30, 533.30, 534.30, 535.30, 536.30, 537.30, 538.30, 539.30, 540.30, 541.30, 542.30, 543.30, 544.30, 545.30, 546.30, 547.30, 548.30, 549.30, 550.30, 551.30, 552.30, 553.30, 554.30, 555.30, 556.30, 557.30, 558.30, 559.30, 560.30, 561.30, 562.30, 563.30, 564.30, 565.30, 566.30, 567.30, 568.30, 569.30, 570.30, 571.30, 572.30, 573.30, 574.30, 575.30, 576.30, 577.30, 578.30, 579.30, 580.30, 581.30, 582.30, 583.30, 584.30, 585.30, 586.30, 587.30, 588.30, 589.30, 590.30, 591.30, 592.30, 593.30, 594.30, 595.30, 596.30, 597.30, 598.30, 599.30, 600.30, 601.30, 602.30, 603.30, 604.30, 605.30, 606.30, 607.30, 608.30, 609.30, 610.30, 611.30, 612.30, 613.30, 614.30, 615.30, 616.30, 617.30, 618.30, 619.30, 620.30, 621.30, 622.30, 623.30, 624.30, 625.30, 626.30, 627.30, 628.30, 629.30, 630.30, 631.30, 632.30, 633.30, 634.30, 635.30, 636.30, 637.30, 638.30, 639.30, 640.30, 641.30, 642.30, 643.30, 644.30, 645.30, 646.30, 647.30, 648.30, 649.30, 650.30, 651.30, 652.30, 653.30, 654.30, 655.30, 656.30, 657.30, 658.30, 659.30, 660.30, 661.30, 662.30, 663.30, 664.30, 665.30, 666.30, 667.30, 668.30, 669.30, 670.30, 671.30, 672.30, 673.30, 674.30, 675.30, 676.30, 677.30, 678.30, 679.30, 680.30, 681.30, 682.30, 683.30, 684.30, 685.30, 686.30, 687.30, 688.30, 689.30, 690.30, 691.30, 692.30, 693.30, 694.30, 695.30, 696.30, 697.30, 698.30, 699.30, 700.30, 701.30, 702.30, 703.30, 704.30, 705.30, 706.30, 707.30, 708.30, 709.30, 710.30, 711.30, 712.30, 713.30, 714.30, 715.30, 716.30, 717.30, 718.30, 719.30, 720.30, 721.30, 722.30, 723.30, 724.30, 725.30, 726.30, 727.30, 728.30, 729.30, 730.30, 731.30, 732.30, 733.30, 734.30, 735.30, 736.30, 737.30, 738.30, 739.30, 740.30, 741.30, 742.30, 743.30, 744.30, 745.30, 746.30, 747.30, 748.30, 749.30, 750.30, 751.30, 752.30, 753.30, 754.30, 755.30, 756.30, 757.30, 758.30, 759.30, 760.30, 761.30, 762.30, 763.30, 764.30, 765.30, 766.30, 767.30, 768.30, 769.30, 770.30, 771.30, 772.30, 773.30, 774.30, 775.30, 776.30, 777.30, 778.30, 779.30, 780.30, 781.30, 782.30, 783.30, 784.30, 785.30, 786.30, 787.30, 788.30, 789.30, 790.30, 791.30, 792.30, 793.30, 794.30, 795.30, 796.30, 797.30, 798.30, 799.30, 800.30, 801.30, 802.30, 803.30, 804.30, 805.30, 806.30, 807.30, 808.30, 809.30, 810.30, 811.30, 812.30, 813.30, 814.30, 815.30, 816.30, 817.30, 818.30, 819.30, 820.30, 821.30, 822.30, 823.30, 824.30, 825.30, 826.30, 827.30, 828.30, 829.30, 830.30, 831.30, 832.30, 833.30, 834.30, 835.30, 836.30, 837.30, 838.30, 839.30, 840.30, 841.30, 842.30, 843.30, 844.30, 845.30, 846.30, 847.30, 848.30, 849.30, 850.30, 851.30, 852.30, 853.30, 854.30, 855.30, 856.30, 857.30, 858.30, 859.30, 860.30, 861.30, 862.30, 863.30, 864.30, 865.30, 866.30, 867.30, 868.30, 869.30, 870.30, 871.30, 872.30, 873.30, 874.30, 875.30, 876.30, 877.30, 878.30, 879.30, 880.30, 881.30, 882.30, 883.30, 884.30, 885.30, 886.30, 887.30, 888.30, 889.30, 890.30, 891.30, 892.30, 893.30, 894.30, 895.30, 896.30, 897.30, 898.30, 899.30, 900.30, 901.30, 902.30, 903.30, 904.30, 905.30, 906.30, 907.30, 908.30, 909.30, 910.30, 911.30, 912.30, 913.30, 914.30, 915.30, 916.30, 917.30, 918.30, 919.30, 920.30, 921.30, 922.30, 923.30, 924.30, 925.30, 926.30, 927.30, 928.30, 929.30, 930.30, 931.30, 932.30, 933.30, 934.30, 935.30, 936.30, 937.30, 938.30, 939.30, 940.30, 941.30, 942.30, 943.30, 944.30, 945.30, 946.30, 947.30, 948.30, 949.30, 950.30, 951.30, 952.30, 953.30, 954.30, 955.30, 956.30, 957.30, 958.30, 959.30, 960.30, 961.30, 962.30, 963.30, 964.30, 965.30, 966.30, 967.30, 968.30, 969.30, 970.30, 971.30, 972.30, 973.30, 974.30, 975.30, 976.30, 977.30, 978.30, 979.30, 980.30, 981.30, 982.30, 983.30, 984.30, 985.30, 986.30, 987.30, 988.30, 989.30, 990.30, 991.30, 992.30, 993.30, 994.30, 995.30, 996.30, 997.30, 998.30, 999.30, 1000.30, 1001.30, 1002.30, 1003.30, 1004.30, 1005.30, 1006.30, 1007.30, 1008.30, 1009.30, 1010.30, 1011.30, 1012.30, 1013.30, 1014.30, 1015.30, 1016.30, 1017.30, 1018.30, 1019.30, 1020.30, 1021.30, 1022.30, 1023.30, 1024.30, 1025.30, 1026.30, 1027.30, 1028.30, 1029.30, 1030.30, 1031.30, 1032.30, 1033.30, 1034.30, 1035.30, 1036.30, 1037.30, 1038.30, 1039.30, 1040.30, 1041.30, 1042.30, 1043.30, 1044.30, 1045.30, 1046.30, 1047.30, 1048.30, 1049.30, 1050.30, 1051.30, 1052.30, 1053.30, 1054.30, 1055.30, 1056.30, 1057.30, 1058.30, 1059.30, 1060.30, 1061.30, 1062.30, 1063.30, 1064.30, 1065.30, 1066.30, 1067.30, 1068.30, 1069.30, 1070.30, 1071.30, 1072.30, 1073.30, 1074.30, 1075.30, 1076.30, 1077.30, 1078.30, 1079.30, 1080.30, 1081.30, 1082.30, 1083.30, 1084.30, 1085.30, 1086.30, 1087.30, 1088.30, 1089.30, 1090.30, 1091.30, 1092.30, 1093.30, 1094.30, 1095.30, 1096.30, 1097.30, 1098.30, 1099.30, 1100.30, 1101.30, 1102.30, 1103.30, 1104.30, 1105.30, 1106.30, 1107.30, 1108.30, 1109.30, 1110.30, 1111.30, 1112.30, 1113.30, 1114.30, 1115.30, 1116.30, 1117.30, 1118.30, 1119.30, 1120.30, 1121.30, 1122.30, 1123.30, 1124.30, 1125.30, 1126.30, 1127.30, 1128.30, 1129.30, 1130.30, 1131.30, 1132.30, 1133.30, 1134.30, 1135.30, 1136.30, 1137.30, 1138.30, 1139.30, 1140.30, 1141.30, 1142.30, 1143.30, 1144.30, 1145.30, 1146.30, 1147.30, 1148.30, 1149.30, 1150.30, 1151.30, 1152.30, 1153.30, 1154.30, 1155.30, 1156.30, 1157.30, 1158.30, 1159.30, 1160.30, 1161.30, 1162.30, 1163.30, 1164.30, 1165.30, 1166.30, 1167.30, 1168.30, 1169.30, 1170.30, 1171.30, 1172.30, 1173.30, 1174.30, 1175.30, 1176.30, 1177.30, 1178.30, 1179.30, 1180.30, 1181.30, 1182.30, 1183.30, 1184.30, 1185.30, 1186.30, 1187.30, 1188.30, 1189.30, 1190.30, 1191.30, 1192.30, 1193.30, 1194.30, 1195.30, 1196.30, 1197.30, 1198.30, 1199.30, 1200.30, 1201.30, 1202.30, 1203.30, 1204.30, 1205.30, 1206.30, 1207.30, 1208.30, 1209.30, 1210.30, 1211.30, 1212.30, 1213.30, 1214.30, 1215.30, 1216.30, 1217.30, 1218.30, 1219.30, 1220.30, 1221.30, 1222.30, 1223.30, 1224.30, 1225.30, 1226.30, 1227.30, 1228.30, 1229.30, 1230.30, 1231.30, 1232.30, 1233.30, 1234.30, 1235.30, 1236.30, 1237.30, 1238.30, 1239.30, 1240.30, 1241.30, 1242.30, 1243.30, 1244.30, 1245.30, 1246.30, 1247.30, 1248.30, 1249.30, 1250.30, 1251.30, 1252.30, 1253.30, 1254.30, 1255.30, 1256.30, 1257.30, 1258.30, 1259.30, 1260.30, 1261.30, 1262.30, 1263.30, 1264.30, 1265.30, 1266.30, 1267.30, 1268.30, 1269.30, 1270.30, 1271.30, 1272.30, 1273.30, 1274.30, 1275.30, 1276.30, 1277.30, 1278.30, 1279.30, 1280.30, 1281.30, 1282.30, 1283.30, 1284.30, 1285.30, 1286.30, 1287.30, 1288.30, 1289.30, 1290.30,

Przed nowym rokiem szkolnym

W „Cezasie” nie brakuje klientów i... kłopotów

„Cezas” — to firma dobrze znana dyrektorom szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Przedsiębiorstwo powołane do zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe, jak zwykle przed rozpoczęciem roku szkolnego, nie narzeka na brak klientów. Tylko czy zawsze można tutaj wszystko dostać?

Trudności w zakupie potrzebnych pomocy naukowych — a zwłaszcza tych bardziej nowoczesnych — dobrze znają niemal wszyscy nauczyciele. Często składają zamówienia, pytają i — muszą szukać innych dróg, aby odpowiednio wyposażać pracownię i gabinety specjalistyczne. Co prawda w Radomiu prowadzi dzia-

lność przedsiębiorstwo „Cezas” lecz — trzeba to podkreślić — nie jest to samodzielna placówka lecz tylko filia kieleckiego przedsiębiorstwa. Dodajmy też, że cała ta filia zaopatrująca przecież wszystkie szkoły w województwie radomskim mieści się w niewielkich kłitkach a pomieszczenie magazynowe wynosi zaledwie 80 m kw.

Potrzeby i realia

W bieżącym roku, podobnie jak to było i w ubiegłym „Cezas” nastawiony jest głównie na zaopatrywanie w pomoce naukowe klas pierwszych i drugich powszechnej szkoły średniej. Co więc można kupić?

— Aktualnie posiadamy dość duży asortyment pomocy naukowych dla uczniów dziesięciolatk — informuje kierowniczka Ewa Koprowska. Dysponujemy więc kolorowymi liczbami, geoplanami ucznia, mozaikami-układankami, posiadamy bogaty zestaw fazogramów i to tych najnowszych, liczydła planszowe, płyty itp. Otrzymaliśmy również kilkanaście kompletów mebli potrzebnych do wyposażenia szkolnych pracowni nowej, dziesięcioletniej szkoły. W skład zestawów wchodzi stołeczki, krzesła, biurka, szafki dostosowane do przechowywania pomocy naukowych...

— Kilkanaście zestawów to chyba niewiele biorąc pod uwagę potrzeby wszystkich szkół w województwie radomskim.

— Taką liczbę zestawów otrzymaliśmy z rozdzielni centralnej. Oczywiście, potrzeby są większe ale w tej chwili nic na to nie poradzimy. Podobnie też występują braki jeśli chodzi o wyposażenie przedszkolaków w różnorodne gry, plansze, mebelki. Obecnie, kiedy prowadzi działalność ogniska przedszkolne, zapotrzebowanie na tego rodzaju pomoce naukowe jest jeszcze większe. Dyrektorzy pytają także o magnetowidy, projektory filmowe. Tych pomocy audiowizualnych jest także zbyt mało w stosunku do istniejących potrzeb.

Kłopotów nie brakuje

Te kłopoty znane są od dawna, podobnie też jak i powierzenia zaplecza magazynowego, bardzo skromna, co nie pozostaje bez wpływu na odpowiednie zaopatrzenie tej placówki. Na dobrą sprawę „Cezas” w wielu wypadkach spełnia rolę tylko bazy przetransportowej. Ileż to razy trzeba było tak regulować tok pracy, aby tego samego dnia przyjechać i od razu przekazać do szkół potrzebny sprzęt. By-

ło tak i z regałami bibliotecznymi, które dosłownie wprost z ulicy trzeba było przekazywać szkołom. Na dodatek filia „Cezasu” nie posiada własnego środka transportu.

Sytuacja dość niezwykła. Radomski „Cezas” ma zaopatrzyć kilkadziesiąt szkół i placówek oświatowo-wychowawczych w województwie a nie ma gdzie ulokować przesyłanych przez producentów pomocy naukowych. Nie wspomniemy już o całkowitym braku możliwości eksponowania nowości produkcyjnych, co jest również bardzo ważne w prowadzonej przez przedsiębiorstwo działalności.

Od dawna też sytuacja nie ulega żadnej poprawie. Nic więc dziwnego, że trudno w tym wypadku mówić o gromadzeniu większej ilości zapasów.

Warto więc zwrócić uwagę na ten problem. Leży to przecież w interesie wielu szkół. Oczywiście, od razu radykalne zmiany są niemożliwe, jednak przyznanie dodatkowych pomieszczeń na magazyny z pewnością zlikwidowałoby wiele kłopotów, z którymi przez lata boryka się radomska filia „Cezasu”.

BOGDAN WYCISZKIEWICZ

Niewykorzystane uprawnienia kontrolne samorządu mieszkańców

Dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania naszych Czytelników z przedstawicielami Działu Łączności „Życia”. Interesanci uzyskują porady prawne, wiele spraw załatwia się i wyjaśnia w wyniku interwencji gazety.

Jest jednak wciąż liczna grupa Czytelników, zgłaszających różne skargi i uwagi, które nie wymagają porady prawnika. Dotyczą one najczęściej niedbałej czy nieudolnej pracy ADM i rejonów eksploatacji domów, niewykonanych remontów i usług lokatorskich.

Podczas lipcowego spotkania z Czytelnikami podnoszono takie np. sprawy, jak powszechna praktyka kierowania przez administrację domów lokatorów, skarżących się na niedoróbki budowlane do kierowników budów. A przecież wiadomo, że sprawy te z wykonawcami winien załatwiać inwestor, czyli spółdzielnia mieszkaniowa.

Lokatorów domów przy ul. Nowotki 1 i placu Konstytucji

Akcja witamina

Zgłoszenia na zbiorowe dostawy ziemniaków, owoców i warzyw

Lato w pełni a tymczasem w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Radomiu kończą się przygotowania organizacyjne do przeprowadzenia tegorocznej akcji „Witamina”. Dotychczas zamówienia na dostawy dla załóg pracowniczych wpłynęły z 78 zakładów pracy w woj. radomskim, które zgłosiły zapotrzebowanie na 2.350 t. ziemniaków. Ponieważ w ub. roku identyczne zamówienia na ziemniaki wpłynęły z 126 zakładów pracy, spółdzielni i instytucji na 3,9 tys. t. szacuje się, że obecnie nie wszyscy pamiętali o konieczności wcześniejszego zgłoszenia potrzeb własnych pracowników. Wszystkim „spółdzielnicom” przypominamy, że ostateczny termin zgłoszeń na dostawy ziemniaków mija 20 bm. Zgłoszenia należy kierować do „Działu obrotu ziemniakami” WSO w Radomiu przy ul. Wrocławskiej nr 9.

W wolnym tempie składane są również zgłoszenia z zakładów pracy na warzywa i owoce. Dotychczas przedstawiciele zakładów pracy zgłosili tylko potrzeby w wysokości 27 t. warzyw oraz 134 t. owoców (w większości jabłek). Wydaje się, że właśnie teraz z możliwości zakupu tanich ogórków i pomidorów powinno skorzystać jak najwięcej pracowników zakładów z woj. radomskiego, którzy mają szansę kupić dobrej jakości warzywa świetnie nadające się do przygotowania domowych przetworów na zimę. Gdy minie szczyt zbiorów ceny będą wyższe a i ogórki oraz pomidory — gorszej jakości. We własnym interesie za-

tem warto pośpieszyć się! Dodajmy, że 31 bm. minie ostateczny termin zgłoszeń na dostawy pracowników warzyw i owoców. Wnioski można składać w zakładach WSO w Radomiu, Koźmińskich, Grójcu i Zwoleniu. TMZ

Wzbogacamy domową płytotekę

Posiadaczy domowych płytotek zainteresują z pewnością nowości płytowe, które są do nabycia w radomskiej Księgarni Muzycznej. A więc przede wszystkim rewiela ubiegłorocznego festiwalu interwizji „Sopot 78”, zdobywców nagrody publiczności zespół „Dream Express”. Również poszukiwana płyta jest „Disco of Chelsea”, na której nagrał się najnowsze melodie z londyńskich dyskotek. Swoje piosenki, z lat 1967—1972, prezentuje angielski zespół The Dooley Family.

Nie mniejszą popularnością cieszą się płyty z nagrań polskich wykonawców. Mam tu na myśli najnowszą płytę zespołu SBB „Ze słowem bledną do ciebie”, a także „Muzykę Teatralną i Telewizyjną” w wykonaniu orkiestry Filharmonii Narodowej pod dyktando Andrzeja Kurylewicz, śpiew — Wanda Warska.

Ukazują się również najnowsze płyty Jerzego Polomskiego, Violetty Villas, Ireny Santor i Maryli Rodowicz. Ta ostatnia w bardzo ładnej okładce i wykonana w pion-

W hołdzie harcerzom — pomnik na miejscu uświęconym pamięcią

Już niedługo na ul. Warszawskiej przy zbiegu z ul. Kusocińskiego rozpocznie się pierwsze prace przy wznoszeniu pomnika-monumentu w hołdzie młodzieży harcerskiej walczącej w obronie wolności w latach 1939—45. Aktywnie działa Społeczny Komitet Budowy Pomnika, na czele którego stoi I sekretarz KM PZPR Euzebiusz Ciałęza. Tym samym przybierają realne kształty harcerskie zamierzenia, aby w taki właśnie sposób uczcić pamięć poległych żołnierzy Szarych Szeregów w walce z hitlerowskim okupantem.

— Wybór miejsca, w którym będzie wznoszony ten monument nie jest przypadkowy — mówi hm. Mirosław Mazurkiewicz, komendant Ośrodka Pracy Drużyn „Starówka”, kombatant, jeden z inicjatorów budowy pomnika. Właśnie tutaj w czasie akcji rozbijania Niemców zginął w 1944 roku Janusz Wojdasiewicz ps. „Jodla”, dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, w pobliżu stracono grupę Polaków, wśród których byli również harcerze z Szarych Szeregów...

— Kto jest autorem pomnika?

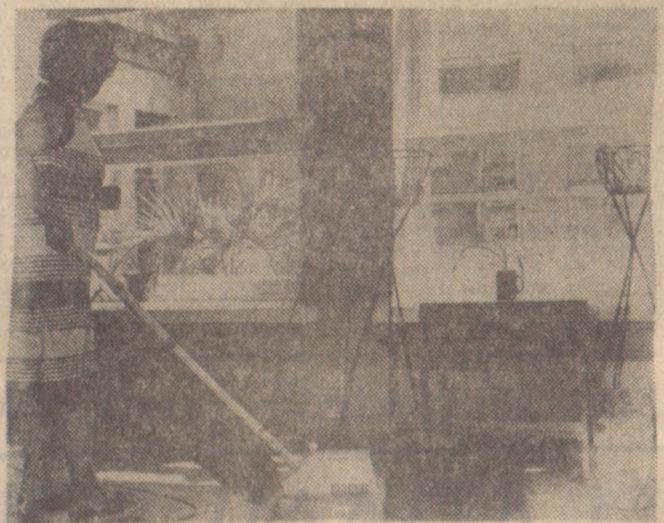
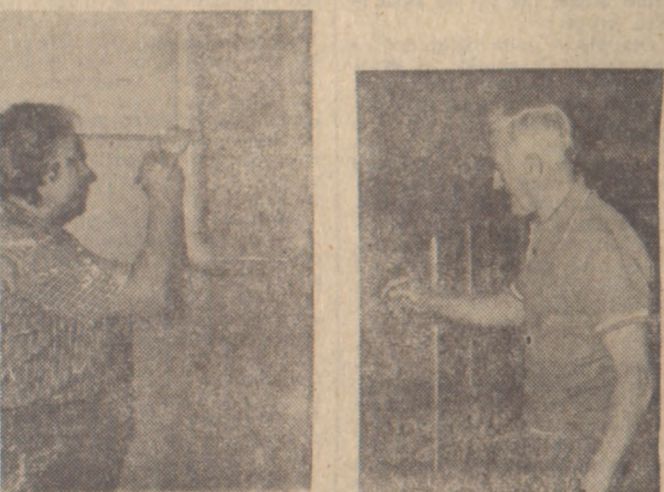
— Projekt jest plonem konkursu ogłoszonego w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zaakceptowany został projekt wykonany przez ówczesnego studenta V roku — Edwarda Krzaka, który obec-

nie jest asystentem w tej uczelni. Pomnik zostanie wykonany z białego betonu uszlachetnionego kruszywem granitowym względnie marmurowym. Będzie to prawdziwy monument — 8 metrów wysokości i 16 metrów rozpiętości. Jednocześnie przygotowujemy materiały obrazujące działalność harcerską także i na terenie Starachowic, Skarżyska, Jędrzejowa, opracowaliśmy przewodnik turystyczny po Radomiu „Tropami bohaterów w szarych mundurkach”, w przygotowaniu znajduje się album fotograficzny przedstawiający miejsca i obiekty związane z działalnością harcerzy w czasie okupacji. (bw)

Z „Juventurem” do Pragi i Budapesztu

Biuro Turystyki Młodzieżowej ZSMP „Juventur”, oddział w Radomiu informuje, że są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę autokarową do Pragi i Budapesztu, w terminie 18—24.VIII. Koszt wycieczki, wraz z przejazdem, 4500 zł dla uczestników do lat 30, dla pozostałych 5000 zł. Bliższych informacji udziela Biuro Turystyki Młodzieżowej ZSMP „Juventur”, ul. Wałowa 1, tel. 221-50, 232-25, 209-23. (J.ch.)

Na przyjęcie uczniów



Odpowiedzi redakcji

Grupa mieszkańców z wieżowca przy ul. Struga 19/21. Roboty drenarskie rozpoczęte w lipcu br. powinny zostać zakończone najpóźniej do końca października br. Wykonana wcześniej ekspertyza techniczna oraz projekt techniczny przewidują całkowite zabezpieczenie przed napływem wody gruntowej, która obecnie systematycznie zalewa piwnice. Brygady z Radomskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, które są wykonawcami tych specjalistycznych prac zabezpieczających, najpierw odprowadzą nadmiar wody a następnie osuszą piwnice. Nareszcie tej zimy będą one już służyć mieszkańcom budynku. Koszt robót wyniesie około 300 tys. zł.

Większy wybór tapet w jednym sklepie

Tapety w mieszkaniach stały się modne. Nic dziwnego, że poszukujących tapet jest wielu. Niestety, ich wybór w radomskich sklepach papierniczych — bardzo słaby. Z konieczności więc radomianie penetrują podobne i lepiej zaopatrzone pod tym względem sklepy w Warszawie, Łodzi czy Częstochowie.

W tej sytuacji na uwagę zasługują sugestie jednego z Czytelników, który twierdzi, że w Radomiu powinien być chociaż jeden sklep w pełni zaopatrzony w tapety papierowe i winylowe, katalog zawierający propozycje producentów oraz wszelkiego rodzaju niezbędne dodatki, takie choćby jak specjalny klej do tapet. Mając jedną, specjalistyczną placówkę można byłoby pokusić się nawet o zorganizowanie stoiska patronackiego zakładów produkujących tapety z Gnaszyna lub Wąbrzeźna.

Proponując Czytelnika przedstawiliśmy kierownictwu Wojewódzkiego Przedsiębior-

stwa Handlu Wewnętrznego w Radomiu, któremu polegają sklepy papiernicze, zajmujące się m.in. właśnie sprzedażą tapet. Jak się okazało, podobny pomysł próbują od kilku miesięcy zrealizować sami handlowcy, ale jak dotychczas nie udało się im uzyskać zgody producenta z Gnaszyna na uruchomienie zakładowego stoiska patronackiego w sklepie przy ul. Miłej w Radomiu i zagwarantowania sprzedaży przynajmniej 2—3 rodzajów najbardziej poszukiwanych tapet. Chcąc wspierać wyraził natomiast spółdzielcy ze Spółdzielni Inwalidzkiej „Praca” w Radomiu, którzy od niedawna wytwarzają klej do tapet i gwarantują dostawy w pełni zaspokajające lokalne potrzeby.

Miejmy nadzieję, że kolejne próby radomskich handlowców w Gnaszynie zostaną mimo wszystkich zakończone powodzeniem i w Radomiu uruchomiony zostanie specjalistyczny sklep z tapetami. TMZ

Uczniowie jeszcze wypoczywają na wakacjach. A tymczasem cały sztab ludzi pracuje nad urządzeniem i przygotowaniem budynków do nowego roku szkolnego. W Radomiu ekipy malarzy kończą już odnawianie sal — białe sufity i malują olejno ściany. Szkoła nr 33 także szykuje się na przyjęcie uczniów. W pracach wymagających szczególnej dokładności najlepiej dają sobie radę kobiety. One to dokonują ostatniej kosmetyki pomieszczeń — ustawiają ławki i sprzęt szkolny. Również przedszkola przygotowują się do nowego roku. Na naszych zdjęciach Przedzkoła nr 18. To już ostatnie porządki — czyszczenie podłóg i odnawianie mebli. W szafach i na regałach ustawia się nowe zabawki. W tym przedszkolu rok szkolny można by zacząć już jutro. (b?)

Fot. Eronisław Duda

RSM zaprasza

Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaprasza mieszkańców osiedla 15-lecia PRL do świetlicy „Plastus”, na rozgrywkę tenisa stołowego oraz gry stolikowej, które odbędą się 13 bm. o godz. 11.

Natomiast 14 bm. wszyscy członkowie poznania śladów staropolskiego okręgu przemysłowego, zbierają się w świetlicy o godz. 8, skąd wyruszą wycieczka autokarowa na trasę Zagnańsk — Samsonów — Tumlin — Kielce. Drugą wycieczką, organizowaną przez RSM, jest wycieczka do Siczek w dniu 16 bm., zbiórka o godz. 9.

15 bm. o godz. 12.30 w świetlicy „Plastus” zbierają się członkowie obejrzenia seansu filmowego w kinie „Pokolenie”.

Pożegnanie wakacji na osiedlu 15-lecia PRL odbędzie się 17 bm. o godz. 12 na zabawie tanecznej z konkursami i atrakcyjnymi nagrodami. Wrezone zostaną też dyplomy wzorowego sportowca „Lata-79”. (J.ch.)

Dzień Radomia

WYCIECZKA DLA DZIECI. 14 bm. Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa organizuje dla dzieci z osiedla XV-lecia wycieczkę na trasie Zagnańsk — Samsonów — Tumlin — Kielce. Zgłoszenia chętnych przyjmowane są w świetlicy „Plastus” przy ul. Sportowej 3 w godzinach 8—17. WIOSNA br. przy ul. Grzegorzewskiego dokonano pobicia, kradzieży pieniędzy oraz zegarka i zapalniczki. W kuciętni nad rzeką Mleczną skradziono mężczyźnie 3 tys. zł. i zegarek. W maju w dzielnicy Zamłynie spod bloku skradziono motorower marki „Komar” koloru niebieskiego. W czerwcu dokonano kradzieży portmonetki z kwotą 2 tys. zł. w sklepie odzieżowym przy ul. Traugutta. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie do Referatu V Dzielnicy Komendy Miejskiej MO przy ul. Mokrej 2 pokój nr 4 w godzinach 8—12. (bw)